

White 2115, Hel

Jestem bardzo uczuciowy
Dalej boli mnie e Fredo nie żyje
Tak bardzo, że sam nie wiem
Ile razy o nim nawinę

Czemu zabrali mentole
Czemu gadają ze przytyłem

Moi ziomale osiągają dużo
A ja nadal w tyle
I wspominał to jak dostałem komiks w Szczecinie

Potem ciągle ich pytania
Ile siana zrobiłem
Ja mam wyrzuty sumienia że jade na odpoczynek

I znowu myślę o mym tacie
Jak odwiedzam cmentarz
Widzę zniesmaczoną minę
Jak ze łzami w oczach mówię
Nienawidzę tego miejsca
Bo na tym zajebnym placu musiałem tate pożegnać

Czemu każdy taki mądry
Jak wspomina o mnie
Skur* chętnie liczyłbyś mi forszę!